

GŁOS POLSKI

Czekać jeszcze tydzień!

Jak dowiadujemy się z kół miarodajnych P.K.N. wzywa polską ludność do wytrwania jeszcze tydzień!-

Rokowania w Jarosławiu.-

Kraków dnia 10/11.

P.K.L. wzywa do Jarosławia delegatów polskich i ukraińskich, celem przeprowadzenia rokowań i znalezienia jakiegoś "modus vivendi"

Co się dzieje na prowincyi.

Lwów dnia 12/11.

Od osób przybyłych z prowincyi dowiadujemy się co następuje:
 Borszczów objęli Ukraińcy przy pomocy ludności wiejskiej, w czym nie mała rolę odegrało duchowieństwo ruskie. Kilku Polaków zmuszono do opuszczenia powiatu. Polscy urzędnicy nie urzędują, część ich przygotowuje się do wyjazdu.

W Czortkowie stacja kolejowa obsadzona jest kilkoma żołnierzami ukr. W Czortkowie stał pociąg 3 godziny z powodu przerwania ruchu telegr. i telefonicznego. Pośrednie stacje są obsadzone przez żołnierzy ukr. W Stanisławowie na peronie stoją 3 karabiny maszynowe, kolejarze zabrali jeden z nich wraz z furą karabinów ręcznych. Od komendanta pociągu węgierskiego, jadącego ze wschodu na Węgry zażądali Ukraińcy wydania broni. Ten jednak odmówił, oświadczając, że pociąg jest uzbrojony ma 6 karabinów maszynowych i odjeżdża za 20 minut i tak się też stało. Rannych przybyłych ze Lwowa wywożono z dworca do szpitali. W okolicach Stanisławowa widziano forpoczty polsko-amerykańskiej. Narodna Rada Ukr. /Gołuchowskiego 1.2./ odmówiła naszemu informatorowi wydania przepustki do Lwowa ze względu na sytuację wojskową, wobec tego wyjechał na Stryj.

Między Stanisławowem a Stryjem ruch cywilny jest wstrzymany, pociągi idą dorywczo. Według informacji kolejarzy ukr. w Stryju nie idą pociągi między Tarnopolem a Lwowem z powodu braku węgla. -

W Tarnopolu ma być spokój. -

W Stryju polscy urzędnicy nie urzędują. Ze Stryja szedł nasz informator piechotą bez przepustki. W odległości 2 kilometrów od Lwowa spotkał patrol złożony jak się zdaje z chłopów umundurowanych, który dokonał rewizji osobistej. Do Lwowa wszedł między rogatką Zieloną a Stryjską koło której spotkał patrol legionowy. -

Drogi w kierunku Stryja zawałone są jeńcami i żołnierzami piechotą wracającymi do domów. -

Kopyczyńce jak donosi nasz informator zajęte przez Ukraińców, którzy przez kilkanaście godzin internowali polskich urzędników. Informator nasz wystarał się o przepustkę i w ten sposób dostał się pociągiem do Tarnopola, stąd po dłuższym czekaniu do Kłoczowa a wreszcie do Krasnego. Z Krasnego wyruszył piechotą wraz z jeńcem wzdłuż jednej strony toru kolejowego podczas gdy druga strona pływała fala przeciwna na wschód rozbrojenych jeńców rosyjskich. W ten sposób dostał się p. x. do Barszczowic, stąd lasami do Lwowa.

Chłopi wszędzie uzbrojeni gotowi do rzucenia się na dwory - na razie panuje jeszcze spokój - W ciągu trzech dni ani jeden pociąg nie odszedł z Krasnego do Lwowa, ze Lwowa do Krasnego tylko jeden. Powodem brak węgla. P. x. będąc jeszcze w Kopyczyńcach słyszał, że wojska polsko-amerykańskie są w Suczawie.

Co mówią Ukraińcy?

Lwów 12/11 1918.

"Diło" zamieszcza komunikat sztabu ukr. z 9 na 10/11 następującej treści: Położenie na całym froncie bojowym korzystne. Nasze strażnice wysłane z koszar na Zamarstynowie przepędziły wroga z ul. Słonecznej naprzeciw Kolosseum. Oczyszczono również z wroga uliczki między Zamarstynowem a Kaźmierzowską. Nasza artyleria ostrzeliwała u stawicznie krawędź parku stryj. kadecką szkołę, koszary na Wólce, główny dworzec górny. Stracenia nie dopuszczając do gromadzenia sił w tych miejscach. -

Podziak Lubelskiego na okręgi wojskowe.-

Szefem Lubelskiego inspektoratu wojsk polskich mianowany został gen. Olszewski. Inspektorat Lubelski podzielono na okręgi lubelski i radomski. - Okręg lubelski obejmuje pow. Lubelski, Lubartowski, Chełmski, Hrubieszowski, Krasnostawski, Zamojski, Tomaszowski, Janowski, Biłgorajski i Puławski. - W skład okręgu Radomskiego wchodzi pow. Radomski, Kosiennicki, Opatowski, Sandomierski i Iłżecki. - Na czele okręgu Lubelskiego jako dowódca stoi pułk Dobrowolski - Radomskiego pułk Billewcz. -

Pomoc idzie.-

Otrzymujemy wiadomość wiarygodną, że pomoc jest już w drodze.-

Kolej od Kewła do Lublina jest już w naszych rękach.-

Powstanie rządu republikańskiego w Lublinie.-

7 bm. powstał w Lublinie rząd republikański.-

Rozwiązanie organizacji P.O.W. i Z.P. Wojsk.

Głos Rad. zamieszcza nast. rozkaz: W dniu dzisiejszym w związku z rozkazem szefa gen. wojsk polskich organizacja P.O.W. i Z.P. W. jako takie przestają istnieć. Żołnierze czynni i z rezerwy mają się zameldować w komendzie placu wojsk polskich i rozkazom tej władzy podlegać będą.-

Organizacja wojska polskiego w Jarosławiu.

Jarosław 8 list.

W mieście i okolicy zupełny spokój organizuje się z dawnego 34 pułku strzelców ziem Jar. prócz tego formacja żandarmerii polowej oraz pułk ułanów ziemi Jar. /głównie z 6 pułku ułanów w Przemyślu/ Do służby łącznikowej kancelaryjnej i w ogóle kancelaryjnej zgłosiła się młodzież szkolna i skauci. Komendantem jest major Aleks. Krajewski, a zastępcą rotmistrz Jan Olszewski.

Utworzenie rządu nar. w Lublinie.

Lublin 8 list.

Nocy dzisiejszej powstał i ogłosił się w Lublinie rząd tymczasowy republiki Polskiej. Jako członków wymieniają: Tomasz Arciszewski /soc/ Ignacy Daszyński /soc/ Medard Downarowicz /soc/ Gabriel Dubiel /skr. lud./ Maryan Malinowski /lud./ Jędrzej Moraczewski /soc/ Tomasz Necznickiego /lud./ Julian Peniatowski /?/ Maciej Sieroszewski /soc/ Edward Rydz Śmigły /soc/ Błażej Stolarski /lud./ Stanisław Thugutt /lud./ Wincenty Witos /lud./ Bronisław Ziemiński /lud./ Wojsko zaprzyjężone zostało nowemu rządowi w mieście zupełny spokój. Premierem wybrano Daszyńskiego, a ministrem wojny Edwarda Rydza Śmigłego. Siedzibą rządu ma być Kraków. Do Lublina przyjeżdżali 8 bm. samochodami Daszyński Witos i Stapiński. Dubiel brał bezpośredni udział w formowaniu rządu. Rząd został utworzony pod hasłem uścisnienia okupacji niemieckiej i powołania do steru radykalnej części społeczeństwa.-

Kronika.

Śmiercią bohaterką na froncie polskim padł w 20 roku życia Jerzy Sieradzki, syn Włodzimierza i Liny Sieradzkiej. Por. Andrzej bar. Bataglia legł jako pierwsza ofiara zamach na polski Lwów w tragiczną noc z piątku na sobotę.

Barbarzyństwo ukraińskie.-

Wczoraj pochwycili Ukr. 6-letniego chłopca B. w chwili kiedy podnosił kartkę rzuconą przez lotnika. Popędzili go do ratusza zapowiadając że będzie rozstrzelany. Tam skazano go na 30 plag żądając, żeby sam je liczył po rusku. Ponieważ chłopak liczyć nie chciał /j. rus. nie znał/ bito go po głowie i tak skatowanego, na pół żywego wy.

rzucono na ulicę. Dodać należy, że równocześnie odbywał się

pogrzeb siostry ofiary.